

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Tel. nocne 144-44, 177-77. Nr. konta P.K.O. 66.155

Wezorajsza rada nie doszła do skutku

Obóz narodowy nie chce udzielić zadośćuczynienia

Komisarz odroczył posiedzenie, nie widząc możliwości prowadzenia obrad

Sklócona endecja zbiera podpisy i przy okazji urządza jeszcze jedną burdę z biciem w pulpity

Na wczoraj wieczór komisarz rządowy, inż. Wojewódzki, wyznaczył specjalne posiedzenie plenum rady miejskiej, celem uchwalenia budżetu Łódzi w trzecim czytaniu en bloc. Posiedzenie to zapowiadało się dość niezwykle. Przedewszystkiem brano pod uwagę okoliczność, iż zwolniony z aresztu radny Hipolit Piątkowski, przybędzie na posiedzenie rady. Przybycie r. Piątkowskiego mogłoby mieć decydujące znaczenie dla losów całego budżetu. Gdyby bowiem frakcje stały się w komplecie, endecja wraz z r. Kahlertem i cała opozycja (BBWR, socjaliści i żydzi) miałyby równą ilość głosów, t. j. po 36. W tym wypadku w wszystkich uchwałach decydowałby 37-my głos przewodniczącego, kom. Wojewódzkiego. Przy takim układzie sił możnaby było przywrócić wszystkie skreślone przez endecję pozycje i subsydia;

wszystkie niezadowolone kluby wniosłyby masę poprawek do wniosków przed samym głosowaniem. Motywowanie tych wniosków (5-minutowe przemówienia „za” i „przeciw”) przeciągnęłoby obrady do bliźniego dnia.

Drugą rzeczą, która absorbowała opinię publiczną, było zapowiedziane przeproszenie rady przez endecję.

Wiele likwidacja zaognionego konfliktu, powstałego w dn. 2 kwietnia.

Wydarzenia, jakie miały miejsce w ciągu dnia, nietylko że nie przyczyniły się do rozwiązania skomplikowanej sytuacji, ale doprowadziły do tego, że wyznaczone posiedzenie plenarne rady miejskiej nie doszło do skutku i zostało w ostatniej chwili odwołane przez komisarza Wojewódzkiego.

R. Piątkowski nie stawiał się

Oto w chronologicznej kolejności przebieg wczorajszych wydarzeń:

Z samego rana do prezydium klubu radzieckiego B. R. W. R. wpłynął



RADNY CZERNIK: Panie mecenasie, większość się wali! Ratusz się wali!
ADW. KOWALSKI: Niech się zawali, co mnie to obchodzi! I tak to nie będzie już nasz magistrat!

list od wypuszczonego na wolność radnego Piątkowskiego, w którym ten donosi, że nie chcąc narazić frakcji na ewentualne przykrości, jakie mogłyby powstać przez jego ukazanie się na sali obrad, postanowił aż do ukończenia śledztwa nie brać udziału w posiedzeniach rady.

Gdy wieść o tym piśmie rozeszła się w kołach radzieckich, główna uwaga skierowana została na wyznaczoną na godz. 4-tą po poł. do gabinetu komisarza Wojewódzkiego konferencję z przewodniczącymi wszystkich klubów radzieckich. Chodziło o ostateczne uzgodnienie poglądów i oświadczeń, jakie miały być złożone z trybuny, celem zlikwidowania w jaknajagodniejszej formie i bez zadrażnień burzliwych zajęć z dnia 2 b. m.

Poufna konferencja

Posiedzenie nosiło charakter ściśle poufny. Według krążących wersji, uczestnicy konfe-

rencji mieli nawet zobowiązać się pod słowem honoru,

iż nie ujawnią przebiegu na rady. Do wiadomości prasy przedostało się jednak wiele ciekawych, a nawet pikantnych momentów tej konferencji, której wyniki miały decydujący wpływ na odroczenie plenum.

Prezes frakcji „narodowej” p. Podgórski, oświadczył, że w prasie pojawiły się wiadomości o przebiegu poprzedniego posiedzenia konwentu senjorów, na którym frakcje endecka i sjonistyczna zgodziły się na udzielenie radzie miejskiej satysfakcji za awantury i na złożenie przez radnych Kapczyńskiego i Jocię przeproszących oświadczeń. Wiadomości te wywołały

tarcia w obozie narodowym i w rezultacie uniemożliwiły je mu, jako prezesowi przeprowadzenie pacyfikacji klubu radzieckiego. Zdaniem p. Podgórskiego, należałoby przeto

załatwienie głośniego incydentu odłożyć, a przystąpić do dalszych obrad budżetowych.

Ze stanowiskiem tem nie chcieli zgodzić się radni frakcji żydowskich. Uważają oni, że

radzie miejskiej musi być przez endecję udzielona satysfakcja,

a przedewszystkiem satysfakcja ta należy się żydom.

Pos. Minberg, prezes zjedn. frakcji żydowskich oświadczył na to, że uważa, iż ostatnie konferencje w sprawie załatwienia zatargu w radzie zaogniły jeszcze bardziej sytuację, i że nie widzi on możliwości u spokojenia umysłów, aby posiedzenia rady mogły toczyć się w spokojnej i normalnej atmosferze. Ze względów więc zasadniczych żydzi nie mogliby brać udziału w posiedzeniach rady do czasu załatwienia przykrego incydentu.

Stanowisko to, jak nas poinformowano, podzieliła także frakcja sjonistyczna, a poparły je BBWR i socjaliści.

W czasie narady kom. Wojewódzki apelował do p. Podgórskiego,

aby dołożył wszelkich starań dla załatwienia konfliktu i spróbował wywrzeć nacisk na swój klub w kierunku zmiany decyzji.

Aby umożliwić p. Podgórskiemu porozumienie się z klubem, dalszy ciąg narad odłożono do godz. 7-ej wieczór.

Druga narada bez wyniku

Druga konferencja prezesów frakcji odbyła się już w radzie miejskiej. Na konferencji tej p. Podgórski oświadczył, iż nie ma nic do zakomunikowania,

gdyż jego usiłowania nie dały rezultatu. Wobec tego konferencję zamknięto i komisarz rządowy odbył ściśle poufną rozmowę z przywódcą endecji, ale i ta rozmowa nie dała rezultatu.

Po konferencji, która trwała do godz. 8 min. 15, a na wyniki której zebrani już w kularach radni czekali z niecierpliwością.

wszyscy radni żydowscy obu mieszczańskich ugrupowań opuścili gmach rady, i udali się na naradę.

Dzwonek w kularach

W parę chwil potem rozległ się w kularach i bufecie dzwonek, wzywający radnych na salę i oznajmiający początek posiedzenia. Przepelniona po brzegi galerja, oczekująca nowych dreszczyków sensacji, ożywiła się. Radni zajęli miejsca.

Ławy radnych żydowskich puste.

Zwracała ogólną uwagę nieobecność głównego sprawcy pamiętnych awantur, radnego endeckiego, Kapczyńskiego, którego miejsce znajduje się tuż obok p. Podgórskiego w pierwszym rzędzie. Podobno widziano r. Kapczyńskiego w bufecie, na sali jednak go nie było.

Komisarz Wojewódzki zajął miejsce przy stole prezydjalnym i oświadczył co następuje:

Odroczenie posiedzenia

— Dzisiaj, jak wiadomo, mieliśmy załatwić zatarg, który wynikł w dn. 2 b. m. na posiedzeniu rady miejskiej. Wszelkie moje próby, zmierzające do zlikwidowania go w sposób polubowny spełzły niestety, na niczem. Z drugiej strony, nie chciałbym ażeby powtórzyły się smutne zajścia, które miały miejsce na tamtem posiedzeniu, a które nikomu z nas zaszczytu nie przynoszą i wobec tego dzisiejszego posiedzenia otworzyć nie mogę i narazie je odraczam. Nie widzę żadnej możliwości prowadzenia obrad.

Demonstracja endecka

Oświadczenie to wywołało wielką wrzawę na ławach endecji. Mec. Kowalski zrywa się z miejsca i prosi donośnie o głos w sprawie oświadczenia. Przewodniczący nie udziela mu głosu, lecz mimo to adw. Kowalski i jego towarzysze dalej krzyczą i zaczynają przemawiać do galerji.

(Dokończenie na str. 3-ej)

Prezydent Portugalji mianowany marszałkiem

LIZBONA, 11. 4. (PAT). Parla- ment portugalski powziął dziś jed- nomyślnie uchwałę o nadaniu pre- zydentowi generalowi Carmona god- ność marszałka. Uroczyste ogłosze- nie tej uchwały odbędzie się dnia 15 kwietnia.

Kom. Litwinow przejeżdżał przez Polskę

WARSZAWA, 11. 4. (PAT). Dziś w godzinach wieczornych w drodze do Genewy przejeżdżał przez War- szawę komisarz spraw zagranicz- nych ZSSR. Litwinow.

Bony funduszu inwestycyjnego wylosowane do umo- rzenia

WARSZAWA, 11. 4. (PAT). W dniu 11 kwietnia 1935 r. wylosowa- ne zostały do umorzenia bony Fun- duszu Inwestycyjnego, oznaczone Nr. Nr.: 5124, 14752 17459 23845, 28761 39145 we wszystkich dzie- sięciu serjach, wypuszczonych na podstawie rozporządzenia ministra skarbu z dnia 10 listopada 1935 r. Wylosowane bony wykupywane są przez kasy urzędów skarbowych po 100 zł. za bon 25-złotowy.

Złote monety wybijać będzie Francja

PARYŻ, 11. 4. (PAT). Wczoraj po południu minister finansów Ger- main Martin oraz minister bez teki Marin przybyli do mennicy, gdzie dokonali wybicia pierwszych monet złotych, jakie mennica francuska będzie odtąd wybijać w myśl ostat- niego rozporządzenia rządu.

Prezydent Rzplitej subskrybuje pożyczkę



P. Prezydent Rzplitej przyjął na au djencji p. ministra skarbu Zawadz- kiego i w jego obecności subskrybo- wał pożyczkę inwestycyjną. Na zdjęciu po lewej stronie minister s skarbu, po prawej szef kancelarii cywilnej dr. Świeżawski.

Strzelanina w senacie
B. minister zranił ciężko naczelnego redaktora „Urugwaju“

MONTEVIDEO, 11. 4. (PAT). — Kuluary senatu były widownią tra- gicznego zajścia. B. minister spraw wewnętrznych Urugwaju dep. Shi- gliaki ciężko ranił kilku strzałami rewolwerowymi naczelnego redak- tora dziennika „Uruguay“, Demic- heli. Powodem tragicznego zajścia by-

Nieszczęśliwy wypadek dr. Leya
Przywódca niemieckiego frontu pracy ciężko poparzony

BERLIN, 11. 4. (PAT). W środę po południu uległ nieszczęśliwemu wypadkowi przywódca niemieckie- go frontu pracy dr. Ley, który — jak donoszą urzędowo — doznał ciężkich i bolesnych poparzeń wsku- tek przewrócenia się aparatu inha- lacyjnego. Na zlecenie lekarzy dr.

Ameryka zwalcza „rasistów“

Stany Zjednoczone utrudniać będą wojnę w Europie

NOWY JORK, 11 IV. (PAT). W stanie New Jersey ogłoszono ustawę, zabraniającą propa- gandy przeciw rasom i relig- jom. Ustawa przewiduje kary więzienia od 3-ch miesięcy do 3 lat i grzywny od 200 do 5.000 dolarów.

WASZYNGTON, 11 IV. — (PAT). Z powodu narady pre-

zydenta Roosevelta z sekreta- rzem stanu Hullem o stanowi- sku Ameryki wobec sytuacji w Europie, w kołach dobrze poinformowanych mówią, że Roosevelt jest stronnikiem rezol- lucji senatorów Nye'a i Clarka. Rezolucja ta domaga się za- stosowania do państw wojują- cych embargo na amunicję i wszelki materiał wojskowy, a

także przyznania prezydentowi prawa wydania zakazu udzie- lania paszportów obywatelom St. Zjednoczonych na wjazd do krajów, ogarniętych przez woj- nę. Pozaatem prezydent Roose- velt wypowiada się za wprowa- dzeniem zakazu udzielania po- życzek krajom prowadzącym wojnę.

Hitlerowcy nie zrezygnowali z Austrii

Żandarmerja stale wyłapuje członków „Legjonu“

SALZBURG, 11 IV. (PAT).— Nocy ubiegłej 8 członków „Le- gjonu austriackiego“ usiłowało przedostać się przez rzekę gran-iczną Saalach do Austrii.

Około godziny 1 w nocy au- strjacka straż graniczna spo- strzegła 4 ludzi, „najdujących się w wezbranym skutkiem topnienia śniegów strumieniu

i wzywających pomocy. Zanim jednak strażnicy zdołali przyjść tonącym z pomocą, fa- le ich pochłonęły. Czterem in- nym udało się przedostać przez granicę. Zostali oni are- sztowani i oddani pod sąd za zdradę stanu, w ten bowiem sposób kwalifikowane jest na- leżenie do „Legjonu austriac- kiego“.

Nielegalny ruch graniczny odbywa się jednak i w drugą stronę. W środę aresztowano na granicy austriacko - niemiec- kiej narodowego socjalistę Lo- renza Zabe w chwili przekrac- zania granicy w stronę Niem- ciec. Zaba był ścigany w Au- striji za przestępstwa politycz- ne.

Wykrycie kom. centr. K. P. P.

Masowe aresztowania wśród czołowych działaczy komunistycznych

Warsz. kor. „Głosu Poranne- go“ telefonuje: Urząd śledczy zlikwidował zakonspirowany sekretariat ko- mitetu centralnego komun-

stycznej partji Polski, który mieścił się przy ul. Bednar- skiej 21, m. 39, w mieszkaniu niejakiego Sereczyna. W loka- lu znaleziono obfity materiał obciążający w postaci sprawo- zdań, referatów i rękopisów, memorjałów i najrozmaitszych instrukcji partyjnych.

Na skutek dokonanych rewiz- ji zatrzymano szereg wybit- nych członków komitetu cen- tralnego komunistycznej partji Polski, m. in. Marcelę Nowot- ka, oraz Naftala Horowitza, za mieszkałego przy ul. Twardej 10 m. 5. Aresztowano również kochankę Horowitza, Rosę Lip- sztajn, która odgrywała wybit- ną rolę w komunistycznej par- tji Polski, oraz Eugenję Tur- niec, zamieszkałą przy ul. No- wolipki 38 m. 28, sprawującą w partji funkcje centralnego

łącznika. Znaleziono u niej bar- dzo poważny i kompromituja- cy materiał.

Przy ul. Muranowskiej 6 m. 6 w mieszkaniu Berli Gradel- znalaziono również materiały komitetu centralnego komun- istycznej partji Polski. Gradel- zatrzymano w areszcie. Oprócz tego przy ul. Ogrodowej zli- dowano skład centralnej tech- niki komunistycznej partji Pol- ski, gdzie znaleziono 500 kilo najnowszych wydawnictw, przygotowanych do akcji pierwszomajowej. Ogółem za- trzymano około 50 osób, które przekazano władzom sądowo- śledczym.

Minister Radew w Krakowie

Warsz. koresp. „Głosu Poranne- go“ telefonuje:

W dniu wczorajszym o godz. 18 wyjechali do Krakowa: bułgarski minister oświaty gen. Radew i min. Wacław Jędrzejewicz. Pobyt mini- stra bułgarskiego w Krakowie trwać będzie jeden dzień.

SZWECJA CHCE BOMBARDOWAC

SZTOKHOLM, 10. 4. (PAT). — Sztaby główne marynarki i lotni- ctwa zwróciły się do rządu ze wspólnym listem, w którym, wska- zując na zmiany, jakie zaszły w międzynarodowej sytuacji militarn- ej, domagają się natychmiasto- wych zarządzeń w sprawie zakupie- nia samolotów bombardujących.

Morze i kolonie to potęga Polski

Napad bandycki na inkasenta „Reichs- banku“

HALLE, 11. 4. (PAT). Dziś rano w pobliżu filij „Reichsbanku“ doko- nano napadu na inkasenta, który został ciężko ranny w głowę. Ban- dycy porwali tekę, zawierającą 10 tys. mk., poczem zbiegli samocho- dem w kierunku granicy czecho- słowackiej.

2 lata więzienia za niepłacenie alimentów

MOSKWA, 11. 4. (PAT). W naj- bliższych dniach ukazać się ma de- krety, karzące dwuletniem więzie- niem ojców, uchylających się od płacenia alimentów na utrzymanie dzieci. Ilość dzieci, porzuconych przez ojców w związku sowieckim prasa oblicza na mniej więcej 200 tys.

Ślepa odzyskała wzrok

Wielki sukces chirurgji

MOSKWA, 11. 4. (PAT). W Moł- lowie chirurg Normalewskij przy- wrócił w drodze operacji wzrok kobiecie po 15 latach ślepoty.

Szczyt Kazboku zdobyły alpinistki sowieckie

MOSKWA, 11. 4. (PAT). Sześć alpinistek, żon oficerów czerwonej armji zdobyło po raz pierwszy w warunkach zimowych szczyt Kaz- boku.

Krwawa zemsta ucznia w szkole

KRÓLEWIEC, 11. 4. (PAT). Pra- sa litewska donosi, że w szkole technicznej w Kiejdanach uczeń nazwiskiem Feliks Cziwas, dwoma wystrzałami z rewolweru zastrze- lił nauczyciela inż. Jerzego Monkiew- cza za to, że wystawił mu stopień niedostateczny z geodezji. Po doko- naniu zabójstwa Cziwas popełnił samobójstwo, strzelając sobie w głowę.



Straszna katastrofa
Dwa pociągi rozbiły autobus pasażerski

BUENOS AIRES, 11. 4 (PAT) — Donoszą z Rio de Janeiro, że po- ciągi pospieszny, kursujący pomię- dzy San Pablo i Rio de Janeiro, zderzył się w pobliżu stacji kolej- owej Ricardo de Albarquerque, na przedmieściu Duodero w Rio de Janeiro, z omnibusem wiozącym pasażerów. Skutki zderzenia były straszne. Omnibus został rzucony si-

łą zderzenia na leżący obok drugi tor kolejowy właśnie w chwili, kie- dy przejeżdżał tamtędy pociąg pasa- żerski, pod kołami którego omnibus został doszczętnie zmiądzony. 8 pasażerów omnibusu zginęło na miejscu, kilkunastu w stanie bar- dzo ciężkim przewieziono do szpita- la, gdzie walczą ze śmiercią.

Swinia dla Goeringa
Premjer dostał „Jolantę“ w prezencie ślubnym

BERLIN, 11. 4. (PAT). Jak dono- si niemieckie biuro informacyjne dyrekcja teatru im. Lessinga prze- słała premierowi Goeringowi orygi- nalny podarunek ślubny, ofiarując mu okazalą swinię „Jolantę“, któ- ra od szeregu miesięcy występowa-

ła na scenie teatru w popularnej ko- medji pt. „Awantura o Jolantę“. Premier przyjął ten podarunek, ofiarowując swinię członkom korpu- su żandarmerji, którzy pełnili służ- bę w czasie śródownych uroczysto- ści kościelnych w Berlinie.



**KOSZERNY ŚWIATECZNY
NIEZASTĄPIONY
W KUCHNI RYTUALNEJ!**

Ceres, idealny tłuszcz kokosowy, jest wyrabiany pod ścisłym nadzorem p. rabina Simche Fränkla ze Skawiny i może być polecany wszystkim przestrzegającym przepisy rytualne. Prawdziwy jedynie w oryginalnych paczkach po 1/2 1/4 i 1/8 kg. Nigdy tużem!

Plotki

Do jednego z naszych chirurgów przyszła pewna pacjentka cierpiąca na zapalenie wyrostka robaczkowego.

— Operacja jest konieczna — zapoinjował chirurg.

— Wolę umrzeć — zawołała pacjentka — niż być operowaną!

Profesor uśmiechnął się dobroduszenie i powiedział:

— Jedno nie przeszkadza drugiemu!

Znany pisarz Claude Farrere został ostatnio wybrany do akademii francuskiej. Jego najpoważniejszym kontrkandydatem był Paul Claudel.

Nazajutrz po wyborze Claudel spotkał nowego akademika.

— Wiesz pan! — zawołał. — Został pan nieśmiertelnym!...

Poczem dodał ze złośliwym uśmiechem:

— Nieśmiertelnym do końca życia.

Znany artysta wracając nad ranem z lokalu, psyka na dorożkę:

— Te, ojciec, pojedziecie na Chojny?

— Pojadę! — odpowiada dorożkarz.

— To sobie jedźcie! Ja idę pieszo na Widzew.

Dyrektor banku zwraca się do kasjera:

— W kasie brak dwustu złotych, a tylko ja i pan mamy klucze...

— A więc niech każdy z nas odłoży po sto złotych do kasy i nie mówmy więcej o tej sprawie!

Depesze doniosły z Szanghaju o skazaniu młodego chińczyka - matkobójcy na śmierć z torturami. Skażoncy założono stryczki na szyję i powoli windowano go na szubienicę w górę. Gdy stracił przytomność, cucono go zimną wodą i ponawiano mękę wieszania. Po kilkunastu takich eksperymentach, przywiązano chińczyka do pala, oblano dziegiem i podpalamo. Cztery strażnicy obnosili żywą pochodnię po ulicach Szanghaju.

Archeologowie lub historycy przyszłości wysperają może te dwa przyczynki do „dziejów cywilizacji XX wieku”, by wydać surowy sąd o naszych czasach, w których zawrotny postęp skłócony był z niewiarygodnym barbarzyństwem. Czemu potomności zanotują i z trudem zrozumieją:

— Wiek XX: rad... telewizja... radio... rozbijanie atomów... przelot Atlantyku... tortury szanghajske... ofiara indyjska w Cholapur...

W Bydgoszczy popełniła samo bójstwo przez zjedzenie chleba posmarowanego czerwonym fosforem 18-letnia uczennica żeńskiego seminarjum nauczycielskiego.

Samobójstwo poprzedzone było rozmową z jedną z nauczycielek, która powiedziała do denatki: „Możesz robić co chcesz, bo i tak nie dostaniesz promocji”.

Zrobiła więc „co chciała” i co mogła.

**Automatyczna trepanacja czaszki
Jak się wyjmują kule z serca?**

Chirurgia nowoczesna, której ogromny rozwój datuje się od wojny światowej, spożytkowała dla swych adeptów wszystkie zdobycze techniki. Ostatnim krzykiem — jeśli tak rzecz można — techniki operacyjnej są instrumenty i aparaty automatyczne, przy pomocy których dokonywa się automatycznie ciężkich operacji, w jakich doniedawna jeszcze dłoń i lancet chirurga odgrywały rolę główną.

Jednym z takich zabiegów jest **TREPANACJA AUTOMATYCZNA CZASZKI**.

Chory cierpi prawdopodobnie na wrzód lub narośl w mózgu. Trzeba

go usunąć. Przedewszystkiem więc dla określenia położenia narośli np. wpompowuje się do mózgu powietrze, które wypełnia wszystkie zagłębienia pod czaszką. **TAM, GDZIE PECHERZYKI POWIETRZA NACHYLAJĄ SIĘ I ROZLEWAJĄ,**

musi się znajdować narośl, co stwierdza lekarz, przyglądając się zdjęciu rentgenowskiemu. Po określeniu położenia narośli następuje operacja.

Znieczula się tylko lokalnie skórę na głowie, w miejscu, mającemu być operowanemu, nacina się skórę i „skalpuje” ją, tak, aby nie pozost

stała potem blizna. Krążek czaszki, który ma być wyjęty, oznaczony zostaje i zlekka nadpilotowany przy użyciu szybko kręcącego się borka (świderka), przyczem narzędzie to **ZATRZYMUJE SIĘ AUTOMATYCZNIE Z CHWILĄ ZAKREŚLENIA KOŁA.**

Przecięte zupełnie kości dokonywa się przy pomocy pilki automatycznej, sięgającej wgląd na tyle tylko, na ile pozwala jej na to opornik nikielowy. Teraz następuje poprzez otwór sama operacja w mózgu, przyczem wielką usługę oddają operującym

KLESZCZYKI ELEKTRYCZNE O WYSOKIEM NAPIĘCIU PRĄDU, które automatycznie kauteryzują brzegi rany, nie dopuszczając w ten sposób do krwawienia, do ew. wylewów krwi w masie mózgowej.

Roosevelt zarabia mniej od żony

Żona prezydenta U. S. A. zarabia więcej w 1934 r., niż jej mąż. Roosevelt otrzymuje bowiem jako prezydent U. S. A. listę cywilną w wysokości 75,000 dolarów rocznie. Pani Roosevelt wygłosiła natomiast 92 odczyty przez radio, za które otrzymała z górą 100,000 dolarów. Powodzeniem, jakim się cieszą odczyty pani prezydentowej, jest tak wielkie, że Broadcasting amerykański odnowił kontrakt z panią Roosevelt na r. 1935, oznaczając przytem honorarium za każdy odczyt w wysokości 9,000 dolarów! Dodajmy, że królewskie zaiste honoraria, jakie otrzymuje mieszkanka Białego Domu, idą w całości na cele filantropijne.

Nadzwyczajne wyniki otrzymano przy operacjach serca przy użyciu automatycznych aparatów, takich np. jak elektryczna pompka, działająca w tem samym tempie co serce i nazwana dlatego **SZTUCZNYM SERCEM.**

Pompka ta umożliwia wyprowadzenie krwi z serca za pomocą specjalnych rurek, a działaniem swem zastępuje ona serce, tłocząc krew do żył i naczyń krwionośnych przez czas operacji, dokonywanej na o-próżnionem z zawartości sercu.

Specjalne, niesłychanie pomysłowe aparaty elektryczne służą np. do funkcji zaszywania rany. Gdy chodzi o

WYJĘCIE Z SERCA KULI, chirurg dokonywa zapomocą aparatu należenia prewencyjnego szwu bez ścigania nitki. Poczem, stosując swe ruchy do ruchów serca — wyciąga poprzez ranke z serca kulę i w tejże samej chwili ściga szew. Rana jest zamknięta i serce znów działa normalnie.

Operacje na sercu wymagają niezwyklej precyzji i szybkości, dostosowanej do pulsacji serca i do szybkości krwobieg. Operacje te należą do najtrudniejszych, a zarazem do najzradszych ze względu na ryzyko. Zbyteczne dodawać, że elektryczność odgrywa dominującą rolę w nowoczesnych narzędziach i aparatach, służących do operacji automatycznych. **Pa.**

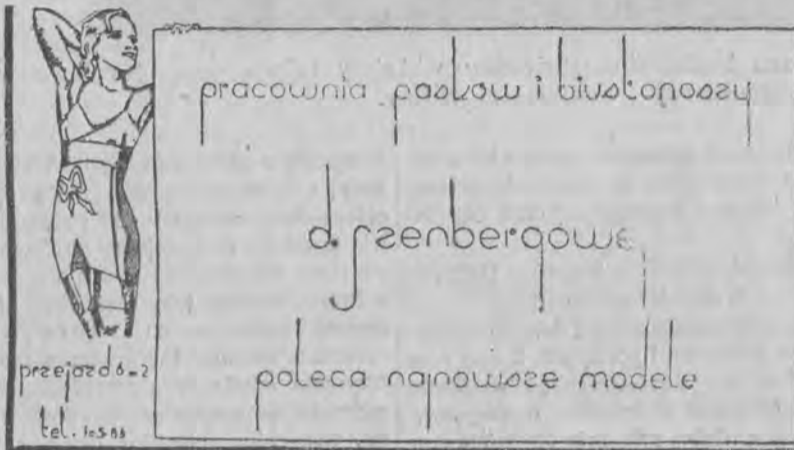
DYSKUTUJEMY NA TEMAT PRACY



Pięć odczytów radiowych prof. Bohdana Suchodolskiego w każdy piątek o godz. 17.00

OTWARCIE SEZONU W ZOPPO-TACH.

Milica Korjus z opery państwowej w Berlinie śpiewa w Wielkiej Niedziele, 21 b. m., w Zoppotach na otwarciu sezonu wiosennego w ramach międzynarodowego wieczoru koncertowego i towarzyskiego arje Zerbiny z „Ariadny w Naxos” Ryszarda Straussa, Serenadę Tołstiego i Walca „Nastroje wiosenne” Jana Straussa. Akompanjament: orkiestra Teatru Miejskiego w Gdańsku pod batutą E. Kallipke.



Stahl zamiast Strzetelskiego
Rozwój przesilenia w „ABC” i „Wieczorne Warszawskim”

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

O przesileniu, które dokonało się w spółce wydawniczej „Mazowiecka”, dowiadujemy się, że już w dniu wczorajszym opuścił redakcję

„ABC” i „Nowin Codziennych” pos. Stanisław Strzetelski.

Jak mówią, do redakcji mają wejść przedstawiciele nowego ugrupowania sanacyjno - endeckiego z postem Stahlem na czele.

Dżungla brunatna

Wrocław był udzielej niedzieli widownią demonstracji, urządzanej przez hitlerowców, a wymierzonej przeciw kobietom niemieckim, które dotychczas nie zerwały stosunków z żydami Szturmowcy, którzy przeważali w tym pochodzie demonstracyjnym, nieśli tablice z nazwiskami i adresami tych niemek. Pochód poprzedzał trębacz, który przed każdym domem, w którym mieszka „piętnowana” niemka, zatrzymywał się i krótkim przemówieniem zwracał uwagę mieszkańców na to, kto mieszka w ich sąsiedztwie. Po tem ogłoszeniu wypisywano na chodniku białą farbą nazwi-

ska napiętnowanej i pochód ruszał w dalszą drogę.

Dziennik „Schlesische Tageszeitung” od pewnego czasu wprowadził rubrykę „Pod pręgierz”, gdzie nazwiska piętnowanych niemek stale drukuje.

Jak telefonują amerykanie

Holdując zasadzie „czas to pieniądz”, pewien amerykański biznesman podczas pobytu w Europie, porozumiewał się ze swym biurem w Nowym Jorku wyłącznie przez telefon. Rachunek za rozmowy zamorskie w ciągu dwutygodniowego pobytu wyniósł około 13.000 zł., pod czas gdy rachunek hotelowy opiewał zaledwie na 3,500 zł.

Ulżyłi nędzy bezrobotnych

Sala Filharmonji

tel. 213-84

W sobotę, dnia 13 kwietnia o godz. 8.30 wiecz.

Jedyny rewelacyjny występ niezrównanej pieśniarki-recytatorki

Nowy przebojowy program. — Bilety w cenie od 1.— zł. do 5.— zł. do nabycia w kasie Filharmonji.

DORY KALINÓWNY

Nadprogram: Aktualności zagraniczne i P. A. T.

Grand-Kino

Pocz. o g. 4

Dziś i dni następnych!

Niesłychanie emocjonujący film erotyczno-sensacyjny p. t.

Pojedynek ze śmiercią

Napięcie. Emocja. Tempo. Sensacja.

W rolach głównych: LORETTA YOUNG, RONALD COLMAN, WARNER OLAND

JAK SIĘ ŻENIŁ GOERING

Szumne uroczystości i bogate podarki

BERLIN, 11 kwietnia.

Uroczystości z okazji zawarcia związku małżeńskiego między premerem Goeringiem i Emmą Sonnemann miały charakter aktu państwowego. Podczas ślubu w katedrze nie brak było nikogo z wybitnych osobistości Trzeciej Rzeszy, a w składanych dowodach hołdu wzięły udział wszystkie organizacje wojskowe, policyjne, urzędnicze i partyjne.

W PARKU PALACU GOERINGA uczczono go o godz. 10 zrana wspólnym koncertem orkiestr Reichswehry, policji krajowej, szturmówki osobistej Hitlera, korpusu jeźdźców, związku lotniczego, jak również oddziałów SA i SS. Goering, który zjawiał się na balkonie w towarzystwie adjutanta, podziękował w przemówieniu, w którym m. in. powiedział:

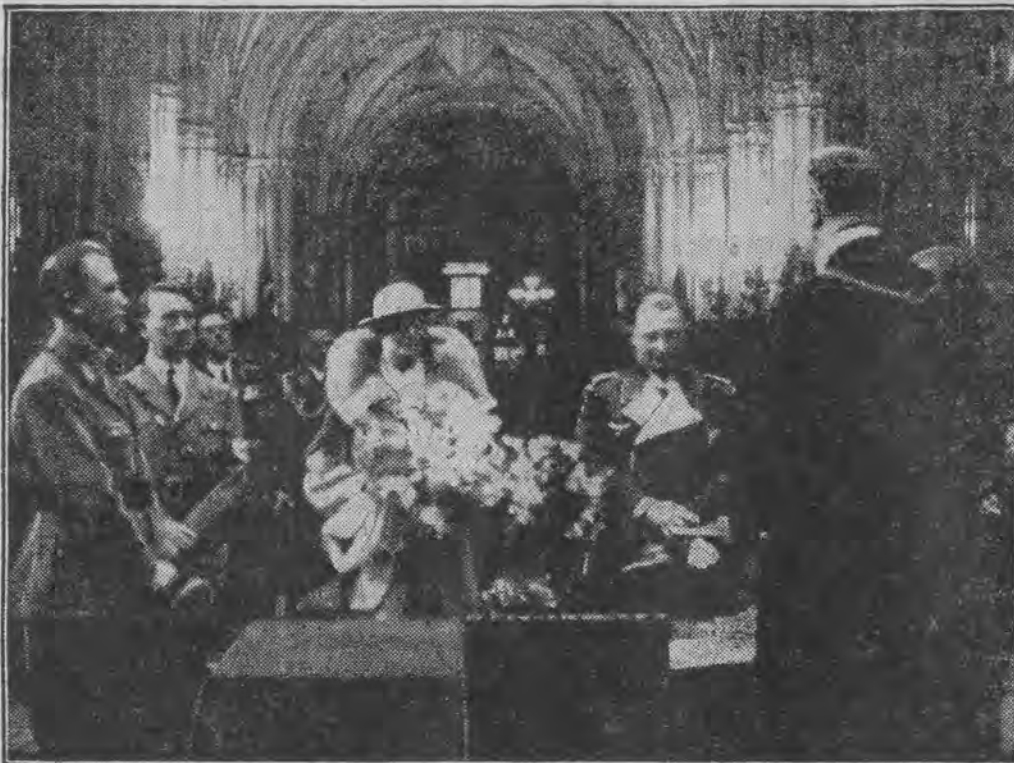
— Nic nie może bardziej podkreślić woli do samoobrony, niż zestawienie dzisiejszych orkiestr, wśród których nie brak nikogo z pośród tych, którzy chcą w zwartych szeregach iść za Führerem ku odbudowie Niemiec.

Następnie Goering przyjmował liczne delegacje urzędnicze i robotnicze, które składały mu życzenia. W międzyczasie zakończyło się nadciąganie oddziałów SS i młodzieży hitlerowskiej, które miały utworzyć SZPALER NA ULICACH,

którymi przejeżdżało całe towarzystwo ze ślubu. W szpalerze tym wzięło udział w sumie 33,000 osób. Natomiast za szpalerem stały gęste tłumy publiczności, która chciała się przyjrzeć sensacyjnemu korowodowi ślubnemu. Kiedy cała kolumna z Hitlerem i młodą parą na czele wyruszyła z pałacu kanclerskiego na ratusz dla zawarcia tam ślubu cywilnego, zgromadzone tłumy urządziły jej owację. Cała uroczystość przybrała charakter jakby święta dworskiego, wraz z owym dawnym przepychem, charakterystycznym dla cesarstwa.

Kiedy orszak weselny znajdował się jeszcze

W DRODZE DO RATUSZA, rozległ się nagle gwałtowny warkot propellerów: to olbrzymia eskadra lotnicza towarzyszyła nowożeńcom w powietrzu. Jedna eskadra



Ślub cywilny Goeringa na ratuszu berlińskim. Pośrodku widzimy młodą parę. Na lewo w charakterze świadka stoi Hitler.

lotnicza za drugą, prawie nieprzebraną armją powietrzną, leciała również w kierunku ratusza. Przed ratuszem rozbrzmiały donośne okrzyki „Heil”, zmieszane z głosami komendy, nakazującej sprezentować nie broń.

Pod dźwięki pruskiego marsza prezydenckiego udał się Hitler w towarzystwie młodzieńców do ratusza, na którego stopniach zostali powitani przez burmistrza Sahma i komisarza ratuszowego Lipperta. Pod czas ślubu cywilnego w sali urzędu stanu cywilnego wygłosili przemówienie burmistrz Sahm. Dr. Sahm powiedział m. in.:

— Stolica poczytuje sobie za wysocki zaszczyt, że na ratuszu berlińskim w obecności Führera i kanclerza, odbył się akt ślubu cywilnego premiera pruskiego.

Punktem kulminacyjnym uroczystości był

CEREMONIA ŚLUBNY W KATEDRZE,

u wejścia do której ustawili się oddziały sztandarowe policji i SA. Wejście gości weselnych powitały olbrzymie tłumy, zgromadzone przed katedrą, głośnie wiewatami. Zwracano uwagę, że wśród gości przeważały mundury.

Uroczysty akt zaślubin przeprowadzony został przez biskupa Rzeszy Müllera. W chwili zamiany obrączek rozległy się uroczyste pienia na chórze, wykonane przez śpiewaka Urstleaca na zmianę ze śpiewaczką Helgą Roswaenge, z towarzyszeniem orkiestry opery państwowej pod batutą Klemensa Kraussa. Pierwszy złożył młodej parze życzenia

HITLER NA STOPNIACH OLTARZA.

O godz. 3 popołudniu rozpoczął się uroczysty zjazd gości przed hotel „Kaiserhof”, gdzie odbył się obiad weselny. Na obszernej placu przed hotelem ustawił się szpaler lotników. Goering, który przybył pierwszy, przeszedł przed frontem kompanii honorowej, podczas gdy powóz z jego małżonką powoli jechał za nim.

Uroczystość weselną w hotelu zainaugurował Hitler krótkim przemówieniem. Zaraz potem minister Reichswehry gen. Blomberg złożył życzenia w imieniu wszystkich żołnierzy sił zbrojnych.

PALAC GOERINGA

w parku byłej rady państwa, w który zamieszkuje pruski premier i minister lotnictwa Rzeszy, czyni wrażenie średniowiecznego zamku.

Wrażenie to psuje trochę wielka sala kolumnowa w stylu odrodzenia; u wejścia znajduje się herb Goeringa:

OPANCERZONA PIĘŚĆ, UZBROJONA W KASTET

na czerwonym polu i dwa nieruchome posterunki policyjne. Z sali przechodzimy do obszernego westibulu z obrazami z czasów fryderykowskich. Dalej znajduje się wielka sala przyjęć, przybrana w kosztowne gobeliny myśliwskie — podarek ślubny firmy papierosowej „Reemtsma”.

Bezpośrednio dalej na prawo przechodzimy do wielkiej sali balowej, utrzymanej w białym - żółtych barwach.

W trzecim wielkim salonie, znajdującym się za salą balową, mieszczą się obecnie

LICZNE PREZENTY ŚLUBNE, nadesłane z całych Niemiec. Poty-

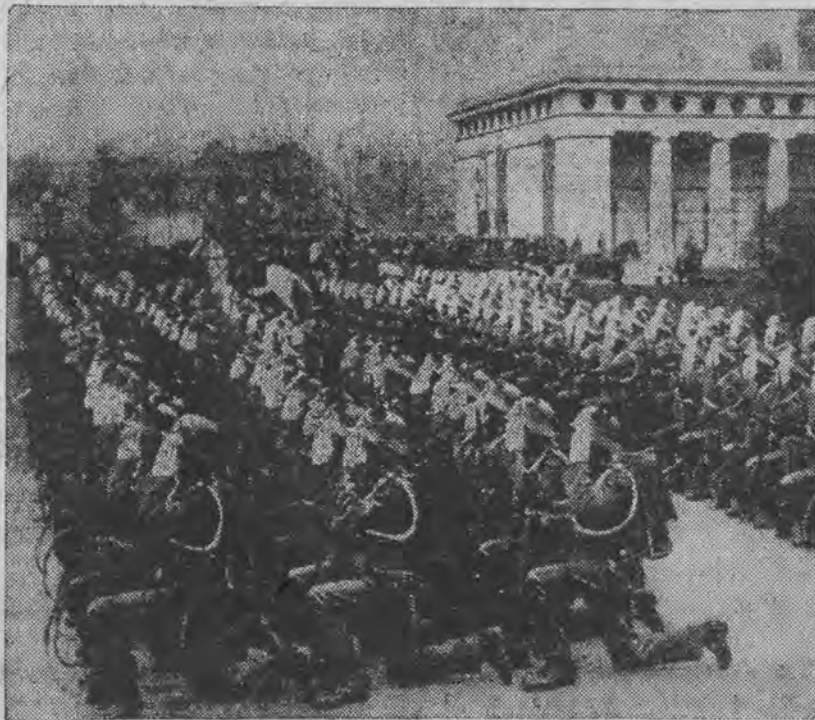
kamy się o olbrzymie szynki i kiełbasy, ofiarowane przez delegacje chłopskie z północy i południa. Nie brak również chleba, ponieważ oddział narodowych socjalistów z Prus wschodnich ofiarował olbrzymi razowiec na talerzu renaissance'owym. Od przemysłu otrzymała młoda para wszystko, co potrzeba do gospodarstwa domowego. Generalny dyrektor Flick, pan środkowo niemieckich zakładów metalurgicznych, nadesłał

SERWIS KRYSZTAŁOWY NA 240 OSÓB,

zakłady Kruppa — nakrycie stołowe na 60 osób. Mniej praktyczny, ale godny uwagi jest upominek I. G. Farben — skrzynka z dziesięcioma syntetycznymi kamieniami szlachetnymi; każdy jest mistrzowskim dziełem tej nowej techniki. Jeśli rozejrzeć się w tych trzech salonach, to należy stwierdzić, że



Msza polowa w Wiedniu



podczas tegorocznej parady wojskowej armji austriackiej.

jest tu naprawdę wszystko, czego tylko można zapragnąć. Również wojskowe gusty gospodarza uwzględnił poszczególni ofiarodawcy. Łowietwo saskie nadesłało kosztowną szablę. Prawdziwe szablisko ofiarował również

NAJBLIŻSZY WSPÓLPRACOWNIK GOERINGA SEKRETARZ STANU MILCH.

Specjalny posmak ma fakt, że ofiarodawca tej szabli dłuższy czas był podejrzewany o niaryjskie pochodzenie. W każdym razie sekretarz stanu Milch wychowany został przez żydowską rodzinę we Wrocławiu. Później dostarczył dowodów, że jest on aryjskiego pochodzenia, a został jedynie adoptowany przez żydów. Ale plotki o nieczystej rasie wysokiego urzędnika w ten sposób nie ustały. Kiedy Goering został mianowany generałem lotników i chciał swego współpracownika mianować generalnym adjutantem, powstały na nowo dawne zastrzeżenia. Wówczas jednak minister lotnictwa rozgniewał się:

— Ja określam, kto jest aryjskim w moim ministerstwie — oświadczył i sekretarz stanu Milch w krótkim czasie miał prawo włożenia munduru generała - leitenanta.

SWASTYKA Z BRYLANTÓW

Jak widzimy, zaślubiny premiera Goeringa z Emmą Sonnemann, znaną artystką niemiecką, odbyły się z pompą i przepychem, nie ustępującym w niczym tego rodzaju ceremoniom koronowanych głów cesarskich w Niemczech monarchistycznych. Jako upominek ślubny premier Goering wręczył narzeczonej diadem z 35 dużych brylantów, ułożonych w znak swastyki, wraz z odpowiednią do tego kolją i kołczykami wartości około 100,000 mk. niemieckich. Premier Goering otrzymał w upominku od Reichswehry i marynarki luksusowy jacht wartości 300,000 mk., a od Lufthansy luksusowy samolot, wybitny wewnątrz ponsowym saljanem, wartości 130,000 mk. Po ceremonii kościelnej odbyła się uczta weselna w hotelu Kaiserhof, w której uczestniczyło 400 zaproszonych gości. Zaproszenia na ucztę weselną wykonane były luksusowo, drukowane na pergaminowym papierze i oprawione w skórę.

Te niezwykle liczne dary wskazują, jaką popularnością cieszy się Goering w Trzeciej Rzeszy. Jednakże nie wszystkie podarki są zupełnie dobrowolne. W każdym razie urzędnicy i robotnicy miasta Berlina byli mocno skonsternowani, gdy przy ostatniej wypłacie

POTRĄCANO IM OD 20 FENIGÓW DO 1,60 MK.

Wynik tych potrąceń — 40,000 mk., ofiarował komisarz państwowy Berlina Lippert na część młodzieńców na dalszą rozbudowę eskadry pościgowej imienia Richthofena.

proszki
KOWALSKINA
STOSUJE SIĘ DRY UPORCZYWYCH
BÓLACH GŁOWY
FABR. CHEM.-FARM. „AR.KOWALSKI” WARSZAWA

Nie chcę
wiedzieć
kim jesteś!

Dotychczasowe
tryumfy

Elżbiety Bergner

w filmach

PANNA ELZA
ARJANA
KATARZYNA
WIELKA

błędną w obliczu nowego arcydzieła tej wielkiej artystki

Marzące usta

(„DER TRÄUMENDE MUND“)

Wkrótce „Casino“

Dzisiejsze audycje

PRACA I POGLĄD NA ŚWIAT.
O godz. 17.00 dr. Bogdan Suchodolski zabierze głos przed mikrofonem warszawskim w odczycie p. t. „Praca, a pogląd na świat”, w którym nakreśli związek jaki zachodzi między kultem pracy, a kultem nauki, skryształizuje również światopogląd pracy i nauki, jako przeciwstawienie kontemplacji i metafizyce.

VELTA VAIT GRA GRIEGA.
Znana na terenie Polski zagranicą na pianistka, Velta Vait, wystąpi w radio o godz. 17.15. W krótkim recitalu artystka odegra utwory Griega: Erotyk, Walca A-moll i Sonatę E-moll.

„JUDASZ” ROSTWOROWSKIEGO
O godz. 18.10 nadany będzie w „Teatrze Wyobraźni” fragment z „Judasza” Rostworowskiego, poetyckiej tragedji o Apostole - Zdrajcy. Autor sam wybrał dla radja fragment, ubrawszy go w odpowiedni komentarz. Rolę tytułową wykona znany dobrze radjosluchaczom artysta krakowski, Józef Karłowski.

OLA OBARSKA.
Pełną wdzięku piosenki Oli Obarskiej są zawsze miłym urozmaiceciem programu. Wysłuchać ich będą mogli wszyscy, którzy nie prze-

ozczą w programie radiowym godziny 19.35. Program obejmuje melodie: Michała Jąworskiego — „Piosenkę-Walca do słów Oldlena, „Pokoiki na Hożej” — Dana i „Mariolę” Simonsa, oraz Harvey'a „Przepis na miłość”.

KONCERT Z FILHARMONJI.
Koncert symfoniczny transmitowany będzie od godziny 21.25 t. z. druga część koncertu. Program w wykonaniu poznańskiego chóru katedralnego (chór męski i chór chłopców) pod dyr. ks. dr. Gieburowskiego obejmuje utwory dawnych kompozytorów, jak: Orlanda di Lasso, Wacława z Szamotuł, B. Peckela, Palestriny i Vittorii.

„CZYSTY LIRYZM”.
W nowej formie recytacje poezji tworzyć będą w radio pewną indywidualną całość. Recytacja o godz. 22.30 poświęcona będzie czystej liryce. Jak w muzyce istnieje muzyka czysta i programowa, podobnie i w poezji — tylko, że programowość bywa tu o wiele czystsza i dlatego tem ciekawiej będzie usłyszeć „liryki czyste” — „kwiaty białe” jakby powiedział Norwid. Po- częją tę wybierze pani Niesiołowska-Rothert. (r)

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Pierwszy zarys tabeli ligowej

Pięć meczów niedzielnych skryształizuje jej oblicze

Dalszych pięć spotkań ligowych które rozegrane zostaną w nadchodzącą niedzielę, dadzą nam już pierwszy zarys tabeli i od razu dla niektórych zespołów przedstawiać się ona będzie niewesoło.

O ile niepowodzenie Cracovii w pierwszym spotkaniu z Wartą uważać należy za okres przejściowy, gdyż drużyna ta, mając w tej chwili do dyspozycji trenera i bogatą tradycję, zapewne podciągnie się w formie i zajmie należne jej miejsce, o tyle pozycja Polonii, Warszawianki i Śląska, które miały nie- szczęście przegrać swe pierwsze spotkania, wydaje się być trwałą i stan ten przeciągnie się niezawod-

nie do samego końca rozgrywek, przyczem najprawdopodobniej dwa zespoły z tej trójki powędrują do klasy A., jak to się mówi „na przeszkolenie”.

Tak jest zresztą od szeregu lat i do tego zdążyliśmy się już przyzwyczaić, zwłaszcza, że Śląsk został silnie osłabiony przez pobór graczy do wojska i opuszczał ligę. To samo spotkało już Polonię, a Warszawianka ostatnim tchem potrafiła się co roku jakoś uratować od spadku.

Niedzielne mecze umożliwią nie- którym zespołom wydostanie się na szczyty tabeli i ugruntowanie zaję- tej pozycji.

Na pierwszy plan wysuwa się spotkanie Ruchu z Wisłą. Wydaje się, że zwycięstwo Ruchu jest prze- sądzone, tembardziej, że Wisła nie wykazuje jakoś stałej formy i prze- grała wysoko w pierwszym meczu z Legią. Przepuszczalnie wiślacy nie zdołają odegrać w tegorocz- nych mistrzostwach poważniejszej roli.

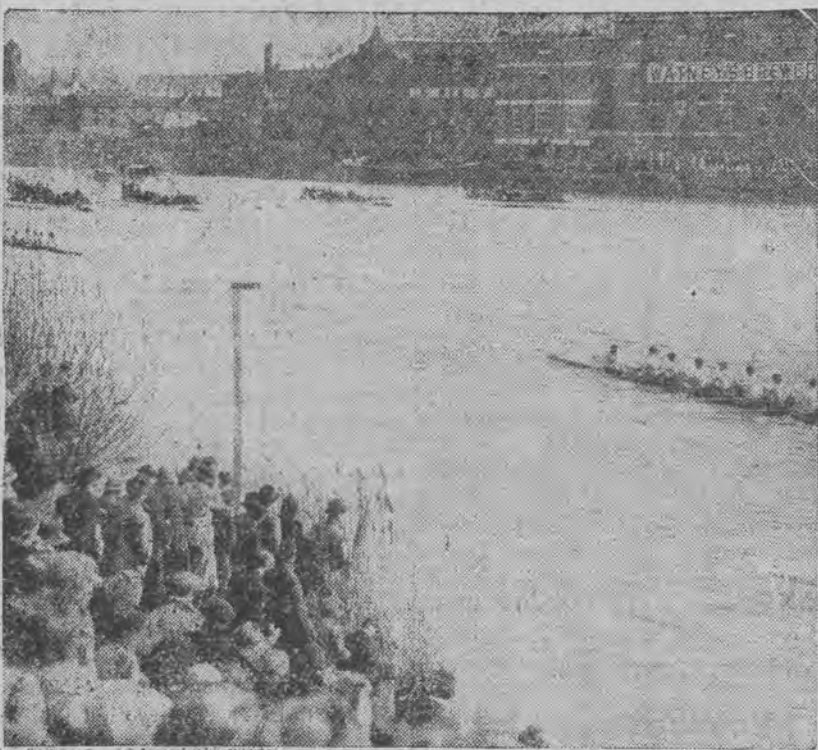
Garbarnia stoi przed ciężkim za- daniem. Czeką ją mecze z Legią i to w Warszawie. Będzie to już druga w tym roku wizyta Garbarni w sto- licy. Zespół krakowski znajduje się w doskonałej kondycji fizycz- nej i umie walczyć do upadłego, a przedewszystkiem ma doskonałego trenera Hauslera, słynnego gracza wiedeńskiego Hakoahu, doskonałe- go pedagoga piłki nożnej. Garbar- nia jest dziś najlepszym zespołem z krakowskiej trójki, dlatego też są- dzimy, że uda się jej zdobyć dwa punkty, chociaż nie jest wykluczo- ne ewentualne zwycięstwo Legji, o której dziś jeszcze nie wiadomo, co sądzić, gdyż sukces nad Wisłą nie daje dostatecznych podstaw do sformułowania sobie opinji o warto- ści zespołu wojskowych.

Cracovia prawdopodobnie odbije sobie na LKS niepowodzenie dozna- ne w pierwszym meczu z Wartą, nie dlatego, że jest dziś lepszym zespołem, lecz dlatego, że gra na własnym terenie i że tamtejsza pu- bliczność umie dopingować swych pupilków, pesząc jednocześnie prze- ciwnika. Gdyby wyprawa krakow- ska zakończyła się dla łodzian po- myślnie, nie byłoby to dla nas wiel- ką niespodzianką.

Warta ma w tym roku okazję do dobrego startu, bo przecież mecz z Warszawianką (po zwycięstwie nad Cracovią) i zwłaszcza na wła- snym terenie nie powinien przed- stawiać dla niej trudności. Naszem zdaniem Warszawianka jędnie po- utratę dalszych dwóch punktów, które w pocie czoła trzeba będzie odrabiać w jesieni, by znaleźć się na 9 miejscu tabeli, zabezpieczając się przed spadkiem z ligi. (W tym roku znów spadają z ligi dwie dru- żyny).

Wreszcie w piątym i ostatnim nie- dzielnym spotkaniu Pogoń zrehabili- tuje się napewno przed swą widow- nią na meczu z Polonią i nadrabia- jąc stosunek punktów jak i bramek pójdzie niezawodnie w górę tabeli. Mecz ten będzie jednocześnie otwar- ciem sezonu ligowego we Lwowie.

Wyścig Oxford—Cambridge



wygrała tym razem po raz 46 załoga Cambridge, bijąc przeciwników o 4 długości.

Teatr i muzyka

Notatki

W najbliższych dniach ukaże się w Moskwie pełny przekład „Fau- sta” Goethego na język żydowski. Przekładu dokonał znany poeta ży- dowski E. Fininberg. Jest to pier- wszy pełny przekład arcydzieła Goethego na język żydowski.

Jerzy Toeplitz, warszawski kry- tyk filmowy, b. członek zarządu a- wanguardowego klubu filmowego „Start” — przeczucił się do czynnej pracy filmowej. Toeplitz zaangażo- wany został na kierownika arty- styczego nowej wytwórni „Toe- plitz - Film” w Londynie, finansowa- nej przez znaną rodzinę bankierów Toeplitzów. Jako pierwszy film tej wytwórni nakręcony został „Dyk- tator” z przehywającym obecnie nad Tamizą Clive Brookiem w roli tytułowej.

Z Los Angeles dojeżdżą o zgonie kapitana Reginalda Berkeley'a, zna- nego autora scenariuszy filmowych m. in. sukcesowej „Kawalkady”. Berkeley był kiedyś adwokatem i został w r. 1922 wybrany z ramie- nia partji liberalnej w Londynie do izby gmin.

Później wycofał się z życia poli- tycznego i poświęcił się całkowicie pracy pisarskiej. Kilka jego sztuk teatralnych cieszyło się dużym po- wodzeniem na scenach angielskich. Później Berkeley zaangażowany został do Hollywood, gdzie był aż do śmierci jednym z najlepiej płat- nych autorów scenariuszy.

U KOMBATANTÓW - ŻYDÓW
Kierownictwo sekcji kulturalno- oświatowej związku żydów uczestni- ków walk o niepodległość Polski komunikuje, że w sobotę, dnia 13 kwietnia 1935 r. o godz. 19.30 w lokalu związku przy ul. P. O. W. 6 wygłoszony będzie odczyt nt. „Mo- je wrażenia z Palestyny”.

WODA KOLONSKA.
Uczucie świeżości i miłą świadom- łość, że jest się dobrze perfumowa- ną daje woda kolońska „Lady”. Doświadczone panie doceniają zna- czenie wody kolońskiej dla racjo- nalnego pielęgnowania ciała, wyróż- niają zaś specjalnie wodę kolońską „Lady” ze względu na jej wyjątko- wą kompozycję. Zapach wody koloń- skiej „Lady” łączy się z natural- nym zapachem ciała i nadaje indy- widualny charakter, tak ceniony przez wytworne panie.

TEATR MIEJSKI
Dziś oraz w niedzielę wiecz. sztuka Herzera „Morfium”.

W sobotę wiecz. przebój Kataje- wa „Kwiecista droga”. W niedzie- lę o godz. 4 „Golgota”.

W sobotę o godz. 4 „Cyd”.

TEATR POPULARNY
Dziś, w dalszym ciągu głośne mi- sterjum Tetmajera „Judasza”.

„STAŚ LOTNIKIEM”
Jutro, dnia 13 bm. o godzinie 4 teatr Popularny (Ogrodowa 18) wystawia przepiękną, pełną nie- zrównanych efektów komedjohajkę Remusa pt. „Staś lotnikiem”. Na- całość tej rewelacyjnej komedjohaj- ki m. in. składają się niezwykle bo- gata wystawa, piękne dekoracje, śpiewy w wykonaniu chóru i tańce. Bilety w cenie od 25 do 75 gr. do- nabycia już w kasie teatru.

Kino „CZARY” Kino

Cegielniana 2.

Dziś premiera

REWELACYJNY PODWÓJNY PROGRAM!

— I. —

Kapitalne operetkowe widowisko najnowszej produkcji FOXA.
POPISOWA ROLA **Shirley Temple**
czteroletniej na czele świetnego zespołu.

Prawdziwa rewolucja w dziedzinie humoru, żartu, piosenki i ARCY- DOWCIPNEJ TREŚCI, prawdziwa

Rewolucja śmiechu

— II. —

PIERWSZY RAZ W ŁODZI! Nieustraszony cowboy

TOM TYLER

w emocjonującym filmie sensacyjnym z życia cowboyów Dzikiego Zachodu pt. **„Przyjaźń w obliczu śmierci”**

Początek o 4-ej

Nie chcę wiedzieć kim jesteś!

Mecz Łódź—Wrocław

transmitowany przez radio

Międzymiastowy mecz piłkar- ski: Łódź — Wrocław, do które- go tak starannie przygotowuje się reprezentacja Łodzi, będzie transmi- towany przez rozgłoś- nię łódzką. Transmisja radjo- wa przekazana zostanie przez Warszawę na wszystkie rozgłoś- nie polskie i obce i ostatnie pół godziny meczu.

Jak się dowiadujemy, skład łódzkiej reprezentacji ustalony zostanie ostatecznie dopiero w przyszły czwartek, dn. 18 b. m. W dniu tym rozegrany zostan- ie mecz treningowy pomiędzy reprezentacją Łodzi a ligowym Ł. K. S.

Przymus organizacyjny musi być! Przemysł zarobkowy dąży do wyżki cen

W środę odbyło się ogólne zebranie członków zw. włók. prz. zarobk. woj. łódzkiego. M. in. omówiono kwestję cen w zarobkowym przemyśle w związku z sytuacją we włókiennictwie. W wyniku dyskusji sprecyzowano stanowisko związku następująco: członkowie związku starają się będa w miarę moźności o podwyższenie cen za tkanie i skręcanie zarobkowe, wybudząc z założenia, że obecna konjunktura wyraźnie temu sprzyja. Gdyby okazało się, że nakładca - klient nie godzi się na podwyższenie cen, starając się oddać zamówienie innej tkalni, producent tkacki po rozumieć się winien z drugim producentem w sprawie ujednolicenia cen, oraz nieprzyjęcia przez niego zamówienia, o ile ma ono być wykonane po niższej cenie. O ile i to poroźnie się nie uda producent zwraca się do związku, który będzie medjatorem, starając się przedewszystkiem o ujednolicenie podwyższonych cen. Po poinformowaniu zebranych o najnowszych rozporządzeniach podatkowych, przystąpiono do kwestji przymusu organizacyjnego w przemyśle. Zebranie ustosunkowało się do sprawy przymusu organizacyjnego w przemyśle pozytywnie.

Wszyscy członkowie stwierdzili, że przymus ten jest dla przemysłu zarobkowego jedynym ratunkiem. Wszystkie dotychczasowe akcje związków nie mogły zostać zrealizowane ponieważ istnieje wielka grupa przemysłu niezrzeszonego, która każdą taką akcję sabotuje i która dzięki niepodporządkowaniu się tym akcjom umacnia swoje pasożytnicze stanowisko na rynku. Przymus organizacyjny w przemyśle zarob-

wym jest jedynym środkiem do przeprowadzenia sanacji, w związku z tem, iż za jedynym zamachem wprowadza obligatoryjną kontrolę nad producentem i dyscypliną przemysłowca, którą łamiąc, naraźa się ona na szereg niekorzystnych konsekwencji. Po dyskusji zebranie jednomyślnie uchwaliło rezolucję aprobującą dotychczasową działalność zarządu i upowazniająca go do podjęcia akcji, celem

wprowadzenia postulatu tego w życie. Część członków zwracała uwagę, że jedynie samodzielna akcja związku doprowadzi do celu, część zaś twierdziła, że akcja związku musi być przeprowadzona wspólnie z innymi związkami, znajdującymi się w analogicznej sytuacji. Wobec rozbieżności kwestja sposobu wprowadzenia przymusu zająć się ma zarząd związku.

Wzrost nadwyżki w bilansie handlowym

Bilans handlu zagranicznego Polski i w. m. Gdańska przedstawi się według tymczasowych obliczeń Głównego urzędu statystycznego w marcu następująco: przywieziono 19835 ton, wartości 69.694 tys. zł., wywieziono 1064184 ton, na sumę 74.974 tys. zł.

Saldo dodatnie w miesiącu marcu b. r. wynosi przeto 5.280 tys. zł., gdy w miesiącu poprzednim wyrażało się cyfrą 4.603 tys. zł.

W porównaniu do lutego r. b. wywóz zwiększył się o 6.458 tys. zł., a przywóz o 5.929 tys. złotych.

Niepunktualny ekspedytor

Proces o niedostarczenie na czas transportu

W najbliższych dniach na wakan dzie sądu handlowego znajdzie się ciekawa sprawa, w której wystąpił przeciwno jednemu z większych domów ekspedycyjnych w Łodzi właściciel stolarni mechanicznej p. k. „Wolf Kurc” (11 Listopada 30).

Pozew wnosił adv. Taglicht, przyczem powództwo przedmiotu sporu określone zostało na sumę 1.529,20 zł.

W roku ub. firma ta powierzyła pozwanemu towarzystwu transportowemu skrzynię do Tel-Awivu w Palestynie. W skrzyni tej znajdowały się eksponaty, które miały się znaleźć na wystawie targów lewantyjskich dla handlu z Palestyną krajami bliskiego wschodu. Skrzynia zawierała kioski, wzory otworów drzwiowych i okiennych oraz wzory rolet (żaluzji) drewnianych i druki reklamowe. Prokurent firmy zaznaczył, że wystawa odbędzie się 26. IV. 1934 r. i w tym dniu przesyłka znaleźć się musi na miejscu. Przyjęto przesyłkę, jako pospieszną przyczem firma ekspedycyjna pobrała odpowiednio opłaty. Eksponaty jednak nie znalazły się na wystawie.

Wobec tego poszkodowany wniósł skargę do sądu z żądaniem odszkodowania w wysokości złotych 1.529,20. Jako dowód znajduje się w aktach sprawy rachunek domu ekspedycyjnego, w którym mowa jest o pospiesznej przesyłce oraz pismo Polsko - Palestyjskiej Izby Handlowej, z którego wynika że transport przybył zapóźno i stanie uszkodzonym.

Rynek pieniężno-towarowy

Łekka niżka funta angielskiego

Wczoraj na rynku łódzkim notowano nieco mocniejszą tendencję dla papierów państwowych oraz listów zastawnych. Bank Polski wczoraj nie zmienił kursu dolara i funta W obrotach prywatnych dolar nie uległ zmianom, kształtując się w granicach dotychczasowych, funt natomiast kształtując się 25.80 — 25.70 przy zwiększonej podaży i zmniejszonym popycie.

Cedula giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:
Dolary 5.30 5.29
Bank Polski 89.— 88.50
Dolarówka 58.50 58.—
Inwestycyjna 106.— 105.—
Stabilizacyjna 65.— 64.50
Budowlana 45.50 45.—
5 proc. Łodzi za 33 r. 52.— 51.50
Tendencja utrzymana.

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

Żyto 14.25 — 14.50, pszenica 17.50 — 18, jęczmień 15 — 15.50, owies jednolity 15 — 15.50, owies zbierany 14.50 — 15, mąka żytnia 1) 21.25 — 22.25, 2) 22.25 — 23.25, mąka pszenna a) 29 — 33, b) 28 — 29, c) 27 — 28, d) 26 — 26.50, e) 25 — 25.50, otręby żytnie 9.25 — 9.75, otręby pszenne 9.75 — 10, otręby pszenne grube 10 — 10.25, rzepak 37 — 39, groch Victoria 34 — 48, makuch lniany 17 — 18, makuch rzepakowy 14 — 15, koniczy-

na czerwona 100 — 130, koniczy-na biała 50 — 80, s. erabela 10,50 — 11.50, ziemniaki 3 — 3.50, wyka 29 — 31, peluska 31 — 32, sruno soya 20,50 — 21. Usposobienie ogólne spokojne.

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Warszawie w dziale dewiz obrót był zwiększony, przy tendencji słabszej. Notowano: Amsterdam 358, Berlin 213,20, Bruksela 89,95, Gdańsk 173,16, Londyn 25,84, Mediolan 44,15, przekaz telegraficzny na Nowy Jork 5,30,25, Paryż 34,98, Praga 22,16, Sztokholm 133,25, Zurych 171,09. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 199,50, szyling austriacki 100, korona czechosłowacka 21,90, frank francuski 35, frank szwajcarski 171,62, funt szterlingowy 25,62, dolar gotówkowy 5,29,75, dolar złoty 9,06, rubel złoty 4,65, rubel srebrny 1,70, bilon 0,78. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5,27.

AKCJE

Na rynku akcyjnym położenie kształtowało się nieco mocniej, przy dużym zainteresowaniu dla akcji Banku Polskiego i niektórych metalurgicznych, któreimi dokonano większych obrotów. Notowano: Bank Polski 88,25, Cukier 90 — 31,50, Węgiel 12,50 — 12,75, Lilpoppy 10,05 — 10,90 — 10,95, Ostrowieckie 19,75, Starachowice 17,10 — 17, Haberbusch 48,50.

PAPIERY PROCENTOWE

Również i na rynku papierów procentowych przeważała tendencja mocniejsza. Notowano: 3 proc. budowlana 45, 4 proc. premjowa do larowa 53 — 53,25, 4 proc. inwestycyjna zwykła 105, serjowa 108, 5 proc. konwers. 66,25, 5 proc. kolejowa 61,25, 6 proc. dolarowa 77,25 — 78, 7 proc. stabilizacyjna 65 — 65,75 — 65,50, 8 proc. listy zastawne Przem. Polsk. funtowe 88, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 50, 7 proc. ziemskie dolarowe 48,50 — 48,25 — 48,50, 4 i pół proc. Warszawy 66,50 — 66, 5 proc. Warszawy stare 69 — 68,50 — 68,75, 5 proc. Warszawy nowe 59,50 — 59 — 59,25, 5 proc. Lublina nowe 43,50 5 proc. Radomia nowe 42,75. Transakcje dokonane a) nienotowane: 8 proc. dillonowska 88,75 — 89,13 89, 7 proc. śląska 70,75, 7 proc. warszawska dolarowa 70,50 — 70,

Państwowa renta ziemską

Państwowa renta ziemską żądano 72,75 a za 5 proc. państwowa renta ziemską 66. NOTOWANIA BAWELNY. NOWY JORK. Kwiecień 11.16 maj 11.20 czerwiec 11.24 lipiec 11.29 sierpień 11.16 wrzesień 11.03 październik 10.91 — 92, listopad 10.93 grudzień 10.96 styczeń 11.01 luty 11.04 marzec 11.09 loco 11.50.

LOCO NOWY ORLEAN

Loco — maj 11.16 lipiec 11.24 październik 10.86 grudzień 10.93 styczeń 10.96 marzec 11.03.

LIVERPOOL

Loco 6.54 maj 6.29 czerwiec 6.26 lipiec 6.23 sierpień 6.13 wrzesień 6.07 październik 6.00 listopad 5.96 grudzień 5.96 styczeń 5.96 luty 5.96 marzec 5.97 kwiecień 5.96 maj 5.96. Egipska: loco 8.35 maj 8.02 lipiec 8.01 październik 7.99 listopad 7.96 styczeń 7.96 marzec 7.97 maj 8.02. Upper: loco 7.76 maj 7.43 lipiec 7.16 październik 7.01 listopad 6.97 styczeń 6.93 marzec 6.92 maj 6.92.

BREMA

Loco 13.40 maj 12.52 lipiec 12.70 październik 12.63 grudzień 12.65.

ALEKSANDRJA

Sakkelarjdis: maj 14.55 lipiec 14.60 listopad 14.66. Ashmouni: kwiecień 12.67 czerwiec 12.68 sierpień 12.57 październik 12.41 grudzień 12.34.

CENY LIKWIDACYJNE! MEBLE

nowe i używane
Maszyny do szycia
materace i tapczany higieniczne
A. Waicman
6 SIENKIEWICZA 6

Przyptyw złota i kapitalów do Belgji przekroczył już 2 miljardy franków

BRUKSELA, 11. 4. (PAT). Przyptyw kapitalów i złota do Belgji przekroczył do chwili obecnej od czasu przeprowadzenia dewaluacji 2 miljardy franków belg. Suma ta odpowiada mniej więcej kwocie odpptywu złota i kapitalów z Belgji w

okresie od początku stycznia do chwili dewaluacji. Ostatni bilans belgijskiego Banku Narodowego wykazuje bardzo poważny wzrost pokrycia złotem, a mianowicie z 56,73 proc. do 63,67 proc.

Cło trzeba płacić za zapalniczki

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wobec licznych zapytań granicznych władz celnych ministerstwo skarbu wyjaśnia, że podróżny może przywieść ze sobą z zagranicy do kraju jedną zapalniczkę do osobistego wżytku bez zezwolenia, ale musi ją opłacić na granicy cło i opłatę monopolową. Przy transzportnym przejeździe podróżnego przez Polskę zapalniczka podlega według tego wyjaśnienia w rutkowej opłacie celnej, to znaczy, że opłata celna musi być uiszczona, a przy opuszczaniu granicy kraju zostaje zwrócona.

Giełda sprzedaje floreny Ponowny spadek waluty holenderskiej

Floren holenderski, który w pierwszych dniach bieżącego tygodnia wykazał poważne wzmocnienie i powrócił niemal do normy, w dniu wczorajszym, zgodnie zresztą z przewidywaniami niektórych organów prasy zagranicznej — ponownie osłabił. Na fakt wzmocnienia się na-

cisku na walutę holenderską wskazuje decyzja Banku Niderlandzkiego ponownej podwyżki dyskonta z 3,5 do 4,5 proc. Z drugiej strony wyżka walut anglosaskich, a przede wszystkim funta, świadczy o wzmózonych zakupach tych walut ze strony wyzbywających się waluty holenderskiej.

Capitol

Dziś prezentujemy!

Wesoła Wdówka

Reżyserja Ernest LUBICZ.

Jeanette Mac Donald i Maurice Chevalier

W rolach głównych:

Najwspanialszą o niebywałej wystawie czarującą operetkę **Franciszka Lehara**

Początek codziennie 4.30, w soboty i niedziele o 11

Dźwiękowe kino
Przedwiośnie



Żeromskiego 74 | 76
tel. 129-88

Dziś i dni następnych!

Petersburskie noce

Tryumf sowieckiej kinematografii.
Na wystawie weneckiej nagrodzony I-ą nagrodą

Film mówiony i śpiewany w języku rosyjskim.

Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr.

Następny program: „**MŁODY LAS**” — potężna epopea miłości, bohaterstwa i poświęcenia. — W rolach gł.: Marja Bogda, Adam Brodzisz, B. Samborski, Junosza Stępowski, Stefan Jaracz, Michał Znicz i Wład. Walter.

Do akt. Nr. Km. 1907 | 34
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 13-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Aleja 1-go Maja 34 na podstawie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 16 kwietnia 1935 r. godz. 13 w Łodzi przy ulicy Andrzeja 7 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli, radioodbiornika, pledu pluszowego i maszyny do pisania oszacowanych na łączną sumę zł. 1490 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 8.4. 1935 r.
Komornik: (-) St. Dulkowski
Sprawa Haliny Werznerowej i Marji Dzielnikowskiej p-ko Feliksowi i Gryzdzisie Juljannie małż. Miss ala

Do akt. Nr. Km. 816 | 35
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 8 Mieczysław Timme, zam. w Łodzi, przy ul. Legionów 43 na podstawie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 15 kwietnia 1935 r. w Konstancynie, Długa 35 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: maszyn rolniczych oszacowanych na łączną sumę zł. 650 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, 20. 8. 35
Komornik (-) M. Timme

Do akt. Nr. Km. 557/35 r.
Obwieszczenie
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 13, zamiesz. w Łodzi przy ul. Aleja 1-go Maja 34 na podstawie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 16 kwietnia 1935 r. o g. 13 w Łodzi, przy ul. Andrzeja 27-a odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, a mianowicie: mebli, dywanów i obrazów oszacowanych na łączną sumę zł. 1400 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, 9.4. 1935 r.
Komornik (-) St. Dulkowski
Sprawa Szajki Szydłowskiego p-ko Surse Fajna

DŁUGOLETNI PENSJONAT „Przygórskiej”
przeniesiony został do komfortowo-urządzonego lokalu przy ul. **Warszawskiej 8/10**
Tel. 20, willi p. SZCZECIŃSKIEGO
przyjmuje gości na nadchodzące święta
Willa skanalizowana. Bieżąca woda w każdym pokoju. Wszelkie wygody. Obsługa solidna.

DYREKCJA KOLEI ELEKTRYCZNEJ ŁÓDZKIEJ, Spółki Akcyjnej w Łodzi
podaje niniejszem do wiadomości, że w czasie od dnia 16 kwietnia 1935 r. do dnia 15 października 1935 r. biura Dyrekcji czynne będą od godz. 8 do godz. 15, zaś w soboty — od godz. 8 do godz. 18.
Kasa uskuteczniac będzie wypłaty należności z rachunków od godz. 9 do godz. 13, a w soboty — od godz. 9 do 12.30, zaś sprzedaż biletów miesięcznych i kwartalnych odbywać się będzie od godz. 8.30 do godz. 14.30, a w soboty — od godz. 8.30 do godz. 12.30.

Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Klijęntele, że wystąpiłem z firmy Nowacki, Śródmiejska 31 i pracuję w **ZAKŁADZIE FRYZJERSKIM S. Muszyński i W. Wawrzyniak** CEGIELNIANA 9, TEL. 150-07.
Polecam się nadal łaskawym względem Sz. Klijęnteli
Tadeusz

Dr. med. **A. Kleszczelski**
Chirurg-Urolog
Chor. nerek, pęcherza i dróg moczowych
NARUTOWICZA 16 (Piłsudskiego 78). Telef. 127-79
Przyjmuje od 4-6 po pol.

Dr. med. **NIEWIAŹSKI**
Specjalista chorób wenerycznych i seksualnych
Andrzeja 5, telef. 159-40
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w w niedz. i święta od 9-1

Dr. med. **S. KANTOR**
Spec. chorób skórnych i wenerycznych
UL. PIOTRKOWSKA 90
tel. 129-45
Przyjmuje od 8-2 i od 6-9 wlecw
W niedz. i święta od 8-2.

NOWA **TABELLA POTRACEŃ**
na rzecz podatku od uposażeń stosowana od 1 kwietnia 1935 do nabycia w firmie
A. J. OSTROWSKI S-cy
PIOTRKOWSKA 55.

Ogłoszenia drobne
Kupno i sprzedaż.

MOTOREK 1 lub 3 fazowy, 1/4 lub 1 konny poszukiwany natychmiast. Tel. 238-52. Piotrkowska 67. Kawiarenka Teatralna.

Różne
MICHAŁ ELJASZ SKORUPA zagubił dowód osobisty wydany przez Magistrat miasta Tomaszowa-Maz. 449-8

ZAGINAŁ kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej za nr. 44963 na zł. 20.— na nazw. Morze Rabinowicz, Mielczarskiego 16.

Choroby zwierząt (Specjalność— psy domowe)
Lekarz weterynaryjny
M. A. Reich
przyjmuje codziennie od 9 do 1 i od 4-7 p.p.
Wyjazd do chorych zwierząt
Nawrotła, II p. Tel. 175-77
Ceny lecznicowe.

Ogłoszenie.
Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na sbrukowanie, przebrukowanie i konserwację ulic w granicach miasta.
Wzór oferty, warunki ogólne, techniczne, ślepy kosztorys i wzór umowy otrzyman można w Wydziale Budownictwa, Plac Wolności Nr. 14, pokój Nr. 34, w godzinach od 11 do 13.
Oferty składać należy w Wydziale Budownictwa, pokój Nr. 41 do dnia 27 kwietnia 1935 roku do godz. 12 w kopertach podwójnych, zamkniętych, z napisem: „Oferta do przetargu na roboty brukarskie”.
Koperta zewnętrzna powinna zawierać dowód złożenia wadium do depozytu Zarządu Miejskiego oraz drugą kopertę, zawierającą ofertę, wypełniony kosztorys, wzór umowy i warunki ogólne.
Wadium w wysokości zł. 1000 może być złożone w gotówce lub w wartościach, wymienionych w warunkach ogólnych przetargu.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 27 kwietnia 1935 roku o godz. 12.15 w pokoju Nr. 44.
Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, jak również prawo odrzucenia wszystkich ofert.
Oferty, nieodpowiadające warunkom przetargu lub złożone po terminie, rozpatrywane nie będą.
Zaznacza się, że na kopercie zewnętrznej nie może być uwidocznione nazwisko oferenta.
Łódź, dnia 12 kwietnia 1935 roku.
Zarząd Miejski w Łodzi

WYTWORNY PAN NOSI PALTO EVICO

PALTA już od 4.55.
S. Ewigkeit
Narutowicza 6
Bogaty wybór palt w najlepszych gatunkach

ZNALEZIONE binokle. Do odebrania w administracji „Głosu Porannego”

ZGUBIONO matrykulę na nazwisko Aronson Stanisław, ucz. kl. IV Szkoły Powszechnej przy Gimn. Społecznem.

Posady
BUCHALTER — korespondent polsko-francuski przyjmie pracę na go dziny. Łaskawe oferty sub. „Pierwszorządny” do „Głosu Porannego”, 10190-2

20 ZŁ. DZIENNIE zarabiają zastępcy i zastępczyni przy sprzedaży bardzo popularnego artykułu na raty. Zredukowani urzędnicy, emeryci mają pierwszeństwo. Kapitał niewymagany. Zgłoszenia osobiste w sobotę, 18-go i w niedzielę 14-go kwietnia w Łodzi, „Hotel Polonia”, u p. H. Zinnera, w godz. 9 — 1 i 3 — 6.

WIŚNIOWA GORA
Pensjonat „BELLA”. Tel. 5
B. FINKIELMANOWEJ
Elektryczność, kanalisacja. Położony w obszernym parku tuż przy samym lesie, przyjmuje zamówienia na nadchodzące święta Wielkanocne.

MACE MASZYNOWA-HIGJENICZNA z pierwszorzędnej maki po cenach przystępnych poleca znany mistrz piekarski **M. JELIN**
Centra: AL. KOŚCIUSZKI 11, tel. 363-00
Filja: PIOTRKOWSKA 24, tel. 173-46

Lokale
POSZUKUJE 2 pokoi z kuchnią i wygodami w centrum miasta, nie wyżej drugiego piętra. Oferty do admn. „Gł. Porannego” sub „S. B.” — 2

KOLUMNA PENJONAT „DORA” (POLAKÓWOWEJ)
przyjmuje zamówienia na święta wielkanocne. — Wiadomość: Wólczańskiej 4, tel. 165-98

ORYGINALNE PROSZKI
MIGRENO-NERVOSNY
R.F.S.M. 221599
ZNAK F.A.B.R.
KOGUTKIEM
SA BODKIM KOJACIYM BOLE
ZASTOSOWANIE:
BOLE GŁOWY
MIGRENA, NEWRALGJA
BOLE ZĘBÓW
GRYPA, PRZEZIĘBIENIA
BOLE ARTRTYCZNE-STAWOWE, KOSTNE I.T.B.
ZAPAKI ORYGINALNYCH PROSZKÓW
ZE F.A.B.R. **KOGUTEK**
SPRZEDAJĄ APTEKI

Kino-teatr „METRO”
PRZEJAZD 2
Początek o g. 4-ej

Dziś i dni następnych!
Siostra Marta jest szpiegiem
W rol. gł. Conrad Veidt, Madeleine Carroll, Herbert Marshall.
Film mówiony całkowicie po polsku. — Nadpr.: Aktualności Paramounta i P. A. T.
Passe-partouts i bilety ulgowe, przez urzędowych, nieważne

Kino-teatr „ADRIA”
GŁÓWNA 1
Początek o g. 5-ej

Kino-Teatr MIRAŻ
11 listopada 16 (Konstancynowska)
Sala dobrze ogrzana

Pierwszy raz w Łodzi!
BIROBIDŻAN (Republika żydowska w Sowietach) oraz **Nowi Ludzie**
prod. Sowkino w Moskwie. Dziś i dni następnych film sowiecki p. t. **W roli głównej W. Gardin**

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt) 1-sza strona 2 zł., Reklamę tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia sąsiednie i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia samiejacowe obliczone są o 50% drożej, firm sągr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.